

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani Marii Ludwig

Zasada aktywizacji w Katechezie Dobrego Pasterza

Opole 2020, ss. 235.

Pani Maria Ludwig w zakończeniu swojej rozprawy doktorskiej stawia bardzo mądre i zarazem aktualne pytanie: „jak katechizować, aby dzieci, młodzież i dorośli mogli doświadczyć pełni Bożej miłości i co robić, aby chcieli oni zostać we wspólnocie Kościoła? W jaki sposób podjąć katechizację, aby nie tylko nauczyć i przedstawić dzieciom Prawdy Wiary za pomocą definicji, ale żeby zakorzenić wiarę w sercu młodego pokolenia?” (s. 212). Przywołane pytania stawiają sobie dzisiaj również wszyscy odpowiedzialni za katechizację: co robić, aby zakorzenić wiarę w sercu człowieka? Jak uczyć, aby po latach katechizacji dorosły człowiek praktykował swoją wiarę? Problem jest bardzo poważny, gdyż dzisiaj uczniowie mają dwie godziny religii w szkole, a nie ma ich w niedzielę na Mszy Świętej, lekcja religii jest od trzydziestu lat w szkole, a nie ma dzieci i młodzieży w kościele.

Na postawione powyżej pytania Doktorantka proponuje jako rozwiązanie *Katechezę Dobrego Pasterza* (dalej skrót KDP). To nowy model nauczania religijnego oparty na założeniach pedagogiki Marii Montessori i rozwinięty przez Sofię Cavalletti, Gianę Gobbi i Adelę Costę Gnocchi. Proponowana KDP przeciwstawia się tradycyjnemu modelowi nauczania religijnego opartemu na przekazie wiedzy religijnej koniecznej do zapamiętywania. Myślenie montessoriańskie przełamuje stereotypy, które przez lata zostały utrwalone w

wychowaniu i myśleniu wielu nauczycieli. S. Cavalletti, główna twórczyni KDP, zauważa, że „dziecko nie potrzebuje regulek, formuł, zakazów moralnych i opowiadań o niewidzialnym Bogu, dodatkowo skomplikowanych przez dorosłych. W miejsce tego wszystkiego dziecko pragnie aktywnego doświadczenia radosnej więzi z kochającym Ojcem” (s. 212). Podobnie zauważa Doktorantka, według której „doświadczenia katechetów KDP bardzo dobitnie pokazują, że dzieci nie potrzebują długich wykładów teologicznych, skomplikowanych definicji i złożonych metod aktywizujących. Często jedyną potrzebą dziecka jest doświadczenie obecności cierpliwego nauczyciela, który nie pogania i niczego nie narzuca, pozwalając tym samym dziecku na samodzielność i aktywność” (s. 7-8).

W KDP nie chodzi o zwykłą aktywizację ucznia, jaką najczęściej kojarzymy z metodami aktywizującymi. Czytamy w rozprawie, że „w tradycyjnym przekazie katechetycznym wszelkie zabiegi nauczyciela zazwyczaj dążą do zaktywizowania dziecka i pobudzenia go w sferze intelektualnej, ruchowej czy emocjonalnej. W KDP zasada aktywizacji została odwrócona. Aktywizacja tak, ale nie jako konstrukt narzucony i wymuszony, ale jako naturalna dyspozycja i potrzeba dziecka, która inspirowuje je do pracy. Podążanie za dzieckiem, obserwacja i respektowanie jego potrzeb, stworzyły w pedagogice montessoriańskiej przestrzeń do jego rozwoju we wszystkich przestrzeniach życiowych” (s. 7).

Podjęte zagadnienie połączenia pedagogiki M. Montessori z katechezą stanowi bardzo dobry pomysł i cenny temat dla poszukiwań naukowych. Doktorantka postanowiła spojrzeć na rzeczywistość katechezy oczami pedagogiki M. Montessori i szukać perspektyw jej aplikacji na rzeczywistość praktyki katechetycznej. Należy więc pogratulować inicjatywy i cieszyć się, że ktoś podjął taką ciekawą drogę refleksji. Już chociażby z tego powodu rozprawa zasługuje na zauważenie i uznanie. To wkład cennej refleksji, ze swej natury teoretycznej, ale z bardzo konkretnym przełożeniem na praktykę.

Podjęmowany problem jest tematem nowym, który nie doczekał się jeszcze gruntownej analizy. Słusznie Doktorantka stwierdza, że dotąd zasada aktywizacji w KDP nie doczekała się całościowego omówienia. Nawet jeśli M. Montessori i S. Cavalletti wiele pisały o aktywności dziecka, to jednak nigdy nie wskazywały na zasadę aktywizacji jako na wiodącą w KDP (s. 10). Szkoda, że Pani Maria Ludwig nie przybliżyła we wstępie do rozprawy stanu badań nad ciekawym zagadnieniem obecności zasad pedagogiki montessoriańskiej w katechetycznej refleksji naukowej.

1. Problematyka i struktura pracy

Recenzowana rozprawa doktorska jest poważną refleksją, w której Doktorantka wykazuje dużą dojrzałość naukową. Umiejętnie stawia problem badawczy, dokonuje jego teologiczno-pastoralnej analizy i dostrzega potrzebę formułowania wniosków i postulatów pod adresem praktyki katechetycznej. Całość refleksji obejmuje 235 stron i składa się z następujących części: spis treści, wstęp, cztery rozdziały, zakończenie i bibliografia.

Pani Maria Ludwig umiejętnie przeprowadza refleksję nad podjętym problemem. We wstępie wprowadza w temat i zarysowuje problematykę badań. Głównym tematem refleksji jest zasada aktywizacji w KDP. Szkoda, że we wstępie zabrakło podania kilku ogólnych informacji na temat samego pojęcia Katechezy Dobrego Pasterza, czyli kilka słów czym ona jest, jak powstała i w jakim kontekście katechetycznym funkcjonuje. Doktorantka podaje co prawda o niej wiadomości, ale są one szcątkowe i mocno ukierunkowane na samą rzeczywistość aktywizacji. Przybliżenie samej KDP mamy dopiero w rozdziale pierwszym.

Zostają jasno i konkretnie sprecyzowane cele badawcze. W wymiarze pedagogicznym Doktorantka stara się odpowiedzieć na pytanie „w jakim stopniu i w jakich wymiarach zasada aktywizacji realizowana jest w KDP? A

także czy można uznać, że stanowi ona zasadę nadrzędną w Katechezie Dobrego Pasterza?” (s. 9).

Nie jest to jedyna optyka badawcza pracy. Cele badawcze zostają sformułowane także w odniesieniu do płaszczyzny katechetyczno-pastoralnej. Jest ona szczególnie ważna ponieważ przedmiotem analizy jest sama katecheza i kryjące się w niej procesy wychowania w wierze. Doktorantka stawia w tym zakresie następujące pytania do wyjaśnienia: „jaki potencjał wychowawczo-katechetyczny niesie w sobie Katecheza Dobrego Pasterza? Które czynniki aktywizujące mogą w przyszłości przyczynić się do wzrostu zaangażowania religijnego dzieci i jaki ma ona wpływ na kształtowanie się religijności najmłodszych wychowanków?” (s. 9-10). Bardzo słusznie dopowiada, że „poszukiwanie odpowiedzi na postawione wyżej pytania stanie się też pewnego rodzaju refleksją nad tym czy w nowoczesnym, scyfryzowanym świecie jest miejsce na metodę sprzed stu lat i w jaki sposób właśnie ta forma katechizacji, licząca ponad siedemdziesiąt lat, przyczynia się do rozwoju wiary u dzieci” (s. 10). Mamy więc w celach pracy bardzo cenne i potrzebne dążenie do wykazania, że pedagogika M. Montessori ze swoją zasadą aktywizacji może być pomocna do ulepszenia dzisiejszej katechizacji.

W rozprawie poprawnie zastosowano metodę analizy i interpretacji materiałów źródłowych oraz metodę porównawczą. Dokonano wielostronnej analizy zebranych źródeł i opracowań problemu.

Rozprawa posiada logiczny i przejrzysty układ kompozycyjny tworzący spójną całość. Składa się z czterech rozdziałów. Rozdział pierwszy wprowadza w historię KDP, jej podstawowe założenia, zarysowuje specyfikę małego dziecka i jego religijność, osobę katechety i jego pracę w *atrium*, a na koniec przybliży istotę pedagogiki przymierza i znaku, na których to oparta jest KDP (s. 14-66). W kolejnych trzech rozdziałach zostaje podjęta analiza zasady aktywizacji w jej trzech fundamentalnych wymiarach: ruchowym (s. 67-108), intelektualnym (s. 109-165) i emocjonalno-duchowym (s. 166-211).

2. Ocena merytorycznego aspektu rozprawy doktorskiej

W pracy posłużono się bogatym materiałem źródłowym. Przeanalizowano najważniejsze źródła tak pedagogiczne jak i teologiczne. Na szczególną uwagę zasługują teksty Marii Montessori, Sofii Cavalletti i Gianni Gobbi stanowiące podstawowy materiał źródłowy. W przypadku ich braku tłumaczeń posłużono się nimi w języku angielskim za pośrednictwem stowarzyszenia National Association of the Catechesis of the Good Shepherd w USA. Warto przywołać także artykuły Barbary Surmy, która jako jedna z pierwszych Polek rozpoczęła pracę nad KDP.

Wśród innych źródeł należy wskazać na dokumenty nauczania Kościoła Katolickiego, wypowiedzi papieży, publikacje Konferencji Episkopatu Polski, Komisji Wychowania Katolickiego, a także Ministerstwa Edukacji Narodowej i Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Warto podkreślić, że Autorka rozprawy w całości refleksji wykorzystuje również bogatą literaturę przedmiotu z zakresu wielu dyscyplin teologicznych. W ten sposób zagadnienie jest lepiej pogłębione. Dowodzi to erudycji Autorki, a także jej kompetencji i sumienności analizy.

Autorka w swojej refleksji wskazuje na wiele ważnych kwestii katechetyczno-wychowawczych. Wśród nich warto przywołać przynajmniej trzy. Przede wszystkim jest wezwanie do zmian w tradycyjnym modelu nauczania. KDP w całości wpisuje się w aktywny model pracy z dzieckiem. Wypływa on z założenia pedagogiki M. Montessori, według którego każdy człowiek jest odrębną jednostką, zdolną do wysiłku w tworzeniu świata. Jest pewna praca do wykonania, której nikt nie może wykonać za dziecko. W nauczaniu nie można narzucać tylko wymagań, ale musi się ono opierać na całościowej koncepcji, która ma doprowadzić do decyzji podjęcia własnej aktywności. Nie będzie prawdziwego rozwoju w sytuacji, kiedy dorosły będzie

narzucal dziecku gotowe rozwiazania. Tylko dzialania prowadzace do samodzielnosci ucznia moga przynieść prawdziwy zysk i rozwój.

Druga kwestia to wskazanie na ogromne znaczenie katechezy dzieci w wieku przedszkolnym. Doktorantka stwierdza, że bardzo często „najmlodsi są traktowani marginalnie, a kierowany do nich przekaz jest infantylny. Aktywność dziecka co rusz traktowana jest jako przeszkoda i częściej są podejmowane próby okiełznanania jej niż uczynienia z niej narzędzia rozwoju” (s.10). Wobec takiej sytuacji trzeba uczynić wszystko, aby już we wczesnym dzieciństwie jak najszybciej i zarazem jak najskuteczniej ukazywać dzieciom wartość wiary dla codziennego życia. Przekonywanie licealistów to zbyt późno! Tylko solidny fundament z dzieciństwa rodzi nadzieję na przyszłość.

Dużą wartością pracy jest też jej interdyscyplinarność. Na szczególne podkreślenie zasługuje podjęty dialog katechezy z pedagogiką. Wraz z pedagogiką mamy wiele ważnych odniesień do psychologii, zwłaszcza rozwojowej. Katechetyka jako naukowa refleksja nad katechezą poza naukami teologicznymi w szczególny sposób wiąże się z naukami pedagogicznymi. Używając określenia ks. E. Albericha, można powiedzieć, że w pracy przybliżono ogromną wartość pedagogicznej duszy katechezy.

Reasumując, od strony merytorycznej rozprawa doktorska Pani Marii Ludwig stanowi poważne i wartościowe dzieło naukowe.

3. Ocena formalnego aspektu rozprawy doktorskiej

Rozprawa doktorska Pani Marii Ludwig została napisana poprawną i ładną polszczyzną. Język jest przejrzysty, komunikatywny, stylowo poprawny. Wszystko to niewątpliwie ma ogromny wpływ na percepcję przekazywanej treści. Przypisy w tekście rozprawy zostały wykonane poprawnie i konsekwentnie.

W bibliografii należałoby wyróżnić i zaliczyć do źródeł pisma Marii Montessori, Sofii Cavalletti i Gianni Gobbi. To przecież materiał źródłowy.

Do niewielkich mankamentów formalnych można zaliczyć pewne błędy edytorskie, które tak naprawdę prawie zawsze się zdarzają i nie mają w tym przypadku wpływu na obniżenie wartości pracy. Przykładem może być niezgodność numeracji stron z numeracją podaną w spisie treści (jest przesunięcie o 1 stronę w całości numeracji).

3. Kwestie do wyjaśnienia i dyskusji

- A. Katechetyka jako dziedzina teologii praktycznej musi zmieniać praktykę. Taki jest też ze swej strony cel nauki, aby służyła człowiekowi, i w przypadku nauk teologicznych, prowadziła do Boga. Katecheza Dobrego Pasterza jest niewątpliwie cenną propozycją dla katechezy. Rodzi się pytanie: jak tę piękną propozycję przenosić na praktykę? Jakie napotkamy tutaj największe trudności? Dotyczą one bardziej uczniów czy nauczycieli? Co zrobić, aby je rozwiązać? Czy nie byłoby rzeczą wskazaną bardziej wyróżnić i podkreślić te problemy w postaci odrębnego paragrafu czy nawet rozdziału?
- B. Pani Doktorantka w swojej pracy stawia sobie za cel odpowiedź między innymi na następujące dwa pytania katechetyczne: „jaki potencjał wychowawczo-katechetyczny niesie w sobie Katecheza Dobrego Pasterza? Które czynniki aktywizujące mogą w przyszłości przyczynić się do wzrostu zaangażowania religijnego dzieci i jaki ma ona wpływ na kształtowanie się religijności najmłodszych wychowanków?” (s. 9-10). Zawsze trzeba do postawionych sobie celów wracać, gdyż wyznaczają one sens i kierunek poszukiwań. W zakończeniu muszą wybrzmieć szczególnie, w sposób oczywiście jak najbardziej wyraźny i syntetyczny. Jakie więc mogą być najważniejsze punkty owego potencjału

katechetyczno-wychowawczego i jakie czynniki aktywizujące najbardziej wpływają na wiarę dzieci?

4. Wniosek końcowy

Recenzowana rozprawa doktorska stanowi dojrzałe opracowanie naukowe. Doktorantka wykazała się bardzo dobrą znajomością warsztatu naukowego i kompetencjami badawczymi. Praca zasługuje na ocenę bardzo dobrą. Rozprawa spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim przez prawo o szkolnictwie wyższym. Wnoszę zatem o jej przyjęcie przez Wysoką Radę Naukową Uniwersytetu Opolskiego i dopuszczenie Pani Marii Ludwig do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

+ Wojewodu Osial

Łowicz, dnia 16 lutego 2020 roku